

## Co jest, a co nie jest pracą metodą projektu edukacyjnego?

*Iwona Maciejowska, Ewa Odrowąż*

Na temat pracy metodą projektów istnieje na polskim rynku wydawniczym szereg publikacji [1-10], w tym dwie rekomendowane przez MEN. W sumie dają one szeroki obraz tego jak powinna wyglądać praca metodą projektów. Projekt, jako metoda nauczania i uczenia się, nie jest niczym nowym, w szkolnictwie pozazawodowym stosowany jest już od ponad 100 lat, a w kształceniu specjalistów jeszcze dłużej. Jednak doświadczenie ostatnich lat stosowania metody projektów w gimnazjach wskazuje na bardzo różną, czasem mocno rozbieżną interpretację jej zasad. Stąd powstał zamysł opisanie w kilku zdaniach, jakie działania można zaliczyć do pracy metodą projektów, a jakich raczej nie.

### **Zgodnie z dokumentem MEN [11]:**

- „§ 21a.1. Uczniowie gimnazjum biorą udział w realizacji projektu edukacyjnego.
2. Projekt edukacyjny jest zespołowym, planowym działaniem uczniów, mającym na celu rozwiązanie konkretnego problemu, z zastosowaniem różnorodnych metod.
  3. Zakres tematyczny projektu edukacyjnego może dotyczyć wybranych treści nauczania określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla gimnazjów lub wykraczać poza te treści.
  4. Projekt edukacyjny jest realizowany przez zespół uczniów pod opieką nauczyciela i obejmuje następujące działania:
    - 1) wybranie tematu projektu edukacyjnego;
    - 2) określenie celów projektu edukacyjnego i zaplanowanie etapów jego realizacji;
    - 3) wykonanie zaplanowanych działań;
    - 4) publiczne przedstawienie rezultatów projektu edukacyjnego.”

### **Taki zapis oznacza, że:**

- temat projektu może brzmieć „Chemia w życiu codziennym”, ale w tematach szczegółowych trzeba uwzględnić, jakie problemy uczniowie będą starali się rozwiązać – czy jest to na przykład niska świadomość roli chemii w życiu człowieka wśród koleżanek, kolegów lub rodziców? Czy może poszukiwanie najlepszego środka, który usunie plamę z długopisu na rękawie koszuli?
- to nie nauczyciel planuje pracę uczniów, buduje harmonogram, ale oni sami pod jego opieką; to nie nauczyciel wymyśla i rozdaje tematy zadań grupowych, ale uczniowie je proponują po analizie problemu, jaki chcą

rozwiązać (w pierwszych latach wdrażania projektów do szkół, ale tylko wtedy, to może być wybór z listy przedstawionej przez nauczyciela), i w końcu to nie nauczyciel sam decyduje o formie prezentacji rezultatów projektu, ale razem z uczniami;

- projekt może służyć realizacji treści programowych (np. woda w przyrodzie, kwaśne opady, promieniotwórczość), wśród nich także da się znaleźć ciekawe doświadczenia, warte zaprezentowania na szerszym forum, służące znalezieniu odpowiedzi na ważne pytania, niekoniecznie muszą to być często spotykane wybuchy i kolorowe fajerwerki. Ale realizacja treści programowych nie oznacza, że cały projekt ma, czy może być wykonywany w trakcie lekcji.

Kwestie charakterystyczne dla opisanego w rozporządzeniu sposobu pojmowania metody projektu:

- pojedynczy uczeń nie może realizować projektu sam - nie jest to typowe dla metody projektu jako takiej, ale wynika z wizji MEN; z drugiej strony jest to uzasadnione wymaganiem, bowiem praca w grupach kształci szereg pożądanych umiejętności ponadprzedmiotowych np. komunikacji, czy negocjacji,
- każdy uczeń powinien wziąć udział w realizacji projektu – trzeba koniecznie pamiętać, że metoda projektów zawiera założenie o dobrowolności przystąpienia uczniów do pracy. Aby móc zrealizować wymagania MEN, zajęcia wprowadzające powinny być więc tak ciekawe, a podejmowane problemy tak bliskie uczniom, by w ciągu nauki w gimnazjum każdy uczeń znalazł coś dla siebie i zdecydował się uczestniczyć w wybranym projekcie.

Ponadto:

Wskazane jest, by uczniowie brali udział w opracowywaniu kryteriów oceny projektu. W takim przypadku bardziej przykładają się do pracy. Ważnym elementem tej oceny jest także samoocena, która może zostać dokonana na przykład w postaci karty samooceny i oceny wzajemnej [10]. Uczniowie biorąc udział w ocenianiu pracy własnej budują jednocześnie świadomość poziomu swojej wiedzy i umiejętności. Nauczyciele w swoich wypowiedziach zwracają uwagę na trudności w ocenie pracy poszczególnych uczniów.

W dyskusjach można usłyszeć: „Uczniowie w samoocenie zawyżają swoje osiągnięcia”, „Uczniowie lepiej oceniają przyjaciół”, „Nie wiem, jak pracowała grupa, nie jestem w stanie zindywidualizować oceny, cała grupa dostaje to samo”. Oprócz systematycznych konsultacji, na których uczniowie zdają relacje z pracy grupy, pomocnym rozwiązaniem może być dziennik pracy zespołu oraz wypowiedzi indywidualne w karcie samooceny „mój udział w realizacji zadania polegał na ...”.

Kryteria oceny powinny być czytelne i znane od pierwszych dni pracy nad projektem. Jednak na początku może sprawić trudność, zwłaszcza niedoświad-

czonemu, nauczycielowi przewidzenie, co może i powinno podlegać ocenie, nieuwzględnienie w kryteriach pewnych aspektów, które okazują się ważne dopiero w trakcie pracy.

Nie zawsze łatwo jest uzasadnić uczniom ocenę, ponieważ składa się ona z wielu elementów np. to nie tylko ilość pracy, ale również jej jakość musi mieć wpływ na ostateczną ocenę, to nie tylko efekt końcowy, ale i sposób wykonywania zadania jest istotny. Czasami nauczyciel słyszy: „Ale ja tyle czasu poświęciłem projektowi, a tu tylko dostateczny”, „To co, że nigdy nie dotrzymywaliśmy terminów pośrednich, ale przecież efekt końcowy, przygotowany w ostatnim tygodniu, jest rewelacyjny”.

Mogą pojawić się trudności z motywacją do pracy słabszych lub nieśmiałych uczniów, często ci zdolniejsi i bardziej kreatywni przejmują zadania, nie dopuszczając do pracy swoich kolegów. Tutaj rola nauczyciela, jako osoby monitorującej pracę grup uczniowskich jest bardzo istotna. Polega między innymi na zachęcaniu tych najbardziej nieśmiałych, na pomocy w poszukiwaniu takiego pola działania, na którym dany uczeń czuje się najlepiej.

Założeniem w pracy metodą projektów jest to, że na ogół zadanie nauczyciela ogranicza się do wskazania uczniom zakresu zagadnień, spośród których wybierają oni szczegółowy temat i realizują go. W związku z tym, pojawiają się wątpliwości, jak szeroka może być ingerencja w pracę uczniów i trudność psychologiczna z porzuceniem swojej roli „jedynego źródła poprawnej wiedzy”, „organizatora wszystkiego”, „kierownika”, „sędziego” itd. Nauczyciel może pomagać, ale nie kierować pracą. Musi liczyć się z faktem, że uczniowie będą popełniali błędy. Trzeba ich zachęcać do referowania postępów co jakiś czas, co pozwoli na systematyczną pracę i zawrócenie z ew. ślepej uliczki. To naturalne, że jeśli będą mieli taką możliwość, uczniowie pozostawiają wszystko na ostatnią chwilę, a wtedy poprawne wykonanie zdań może okazać się już niemożliwe, podobnie jak realizacja celów edukacyjnych i wychowawczych projektu.

Projekt służy zdobywaniu nowych umiejętności, często odmiennych od tych rozwijanych w trakcie lekcji. To może być: przeprowadzanie ankiet, filmowanie, biegłe posługiwanie się arkuszem Excela, bazami danych, przygotowanie prezentacji multimedialnej, wystąpienia przed publicznością, segregacji materiału z dostępnych źródeł informacji, planowania serii eksperymentów chemicznych czy przyrodniczych.

Zdobywanie nowych umiejętności to tylko jedna z wielu zalet pracy metodą projektu. Niewątpliwie dla nauczyciela jako wychowawcy ważne jest to, że uczniowie integrują się pracując w jednym zespole. Często muszą oni radzić sobie z różnicami poglądów pojawiającymi się w pracy grupowej, uczą się umiejętnego przekonywania innych do swoich racji, a także trudnej sztuki kompromisu. Nauczyciel obserwując pracę uczniów ma możliwość lepszego ich poznania. Często w takich sytuacjach ujawniają i rozwijają się zdolności, które nie zawsze da się zauważyć na lekcjach, np. organizacyjne, plastyczne, literac-



kie, ale również umiejętność przewodzenia grupie lub łagodzenia konfliktów. Trzeba je zauważyć i docenić, nie skupiając całej uwagi wyłącznie na zdobyciu przez uczniów wiedzy przedmiotowej. Jednocześnie nauczyciel poznaje zainteresowania uczniów, niekiedy bardzo rozległe lub głębokie, które może potem wykorzystać w toku lekcji (np. w części nawiązującej, pokazującej związki nauki z życiem codziennym) lub w trakcie godzin z wychowawcą.

To, czy podziału obowiązków w grupie dokonuje nauczyciel po konsultacji z uczniami, zależy od wieku uczniów. Jeśli są to dorośli lub prawie dorośli licealiści, to najwyższa pora, żeby robili to sami. Warto pamiętać „sprawiedliwie nie znaczy po równo”.

Istnieje wiele różnych klasyfikacji projektów. Wg MEN projekty dzieli się na:

- a) badawcze,
- b) zadaniowe,
- c) problemowe,
- d) społeczne (obywatelskie),
- e) wzajemnego nauczania.

Pomiędzy projektami badawczymi i problemowymi granica jest dość płynna. W tych pierwszych badanie może polegać na obserwacji i analizie zjawisk, w tych drugich sugeruje się stawianie i sprawdzanie hipotez. W obu istotne jest pytanie badawcze. Oba zaliczyć można do IBSE.

Praca metodą projektów ma wiele zalet, ale również pewne ograniczenia i wady. Projekt jest tym ciekawszy, im jego temat bardziej interdyscyplinarny. Między innymi dlatego wymaga pracy poza godzinami lekcyjnymi. Z jednej strony, wielu uczniów polskich szkół, szczególnie w dużych miastach, gdzie taka oferta jest bardzo bogata, uczęszcza na różne zajęcia pozaszkolne. Te aktywności ograniczają ich możliwości dysponowania wolnym czasem, często trudno jest zebrać całą grupę realizującą projekt razem – w jednym miejscu i czasie. Z drugiej, także nauczyciel musi znaleźć czas na konsultacje z uczniami poza godzinami zajęć z całą klasą.

Realizacja niektórych zadań może być związana z nakładami finansowymi. Szkoły nie zawsze mogą wspomóc uczniów, a dla wielu rodziców dodatkowe wydatki są dużym problemem. Przewycięzenie tego typu trudności wymaga inicjatywy i działań menadżerskich ze strony prowadzących projekt. Dodatkowe środki można zdobyć między innymi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, czasem jako wynik współpracy z zakładami przemysłowymi lub organizacjami pozarządowymi.

Metoda projektu, znana od dawna, ale nie wykorzystywana, zostaje coraz bardziej doceniana. W gimnazjach zagościła na stałe, a z dużym prawdopodobieństwem będzie realizowana w LO na lekcjach przyrody. Istotne jest, by była stosowana zgodnie ze swoją metodologią, by nie zdominowały jej przyzwyczajenia wyniesione z pracy metodami bardziej tradycyjnymi, podającymi, przekonanie o absolutnie wiodącej roli nauczyciela i zamiłowanie do prac do-

owych w postaci albumów, gazetek i prezentacji multimedialnych będących jedynie kompilacją materiałów dostępnych w Internecie nie popartych żadną analizą czy głębszą refleksją.

**Literatura:**

1. Okoń W., Szkoły eksperymentalne w świecie 1900-1975, WSiP, Warszawa 1977, s.58
2. Chałas K., Metoda projektów i jej egemplifikacja w praktyce, Wydawnictwo Nowa Era, Warszawa 2000
3. Nowacki T., O metodzie projektów, CODN, Warszawa 1995
4. Szymański, M.S., O metodzie projektów, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa, 2000
5. Grodzka-Borowska A., Rodzaje i ocena projektów, WSiP, Warszawa 1996
6. Ulman G., Metoda projektów w średniej szkole zawodowej, WNT, Warszawa 1996
7. Strzemieczny J., Jak organizować i prowadzić gimnazjalne projekty edukacyjne. Poradnik dla dyrektorów, szkolnych organizatorów i opiekunów projektów, ORE, Warszawa 2009
8. Mikina A., Zajac A., Metoda projektów w gimnazjum. Poradnik dla nauczycieli i dyrektorów gimnazjów, ORE, Warszawa 2009
9. Królikowski J., Projekt edukacyjny: materiały dla zespołów międzyprzedmiotowych: Wydawnictwo CODN, Warszawa 2001
10. Przychodzień K., Metoda projektu w gimnazjum. Poradnik dyrektora i nauczyciela, adamantan, Warszawa 2011
11. ROZPORZĄDZENIE MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ z dnia 20 sierpnia 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, <http://bip.men.gov.pl/images/stories/APsr/ocenianie.pdf>, przeglądano 03.03.2012